

Zamordowanie redaktora w Konstantynopolu.

(Do ilustracji tytułowej).

Stosunki polityczne w Turcyi dają światu całemu od długiego czasu dużo sensacyjnego żeru. Walka namiętna toczy się tam nie tylko między rządem a stronnictwami. Same stronnictwa zwalczają się nawzajem, często środkami bardzo radykalnymi, nie zważając na ich wybór.

Zwłaszcza komitety młodotureckie, które dziś są właściwie stronnictwem rządzącym, usuwają swych przeciwników bardzo często środkami terrorystycznymi, posługując się nożem lub rewolwerem.

Ostatnią ofiarą tych stosunków jest Hassan-Femi bej, naczelny redaktor dziennika *Serbesti*. Szedł on w środę ubiegłego tygodnia w towarzystwie pewnego wysokiego urzędnika przez most, prowadzący do Galaty. Nagle zbliżył się doń jakiś człowiek w mundurze wojskowym i dał do redaktora Hassana pięć strzałów rewolwerowych. Hassan-Femi bej padł bez życia, a jego towarzysz odniósł ciężką ranę. Sprawca zaś mordu zdołał uciec bezkarnie.

Hassan-Femi był przedstawicielem idei unii liberalnej i w piśmie swem atakował ostro komitet młodoturecki, w szczególności Achmeda Rize i innych wybitnych członków tego komitetu. Stąd też powszechne jest zdanie, iż mord ten jest sprawką Młodoturków, którym polityka Hassana była nie na rękę.

Wypadek ten wywołał w Konstantynopolu wielkie wrażenie. Ogół ludności jest oburzony i nie kryje się z niechęcią przeciw zwolennikom polityki terroru. Odbył się szereg zgromadzeń i wieców, na których zapadły rezolucje, domagające się od wezyra surowego śledztwa, wykrycia winowajcy i ukarania go śmiercią. Powta-



Zgon wielkiej artystki: Ś. p. Helena Modrzejewska-Chłapowska.

Demonstracje powtórzyły się w czasie pogrzebu redaktora Hassana.

Rycina nasza na stronie tytułowej przedstawia chwilę tragicznego zgonu ofiary polityki młodotureckiej.

Zgon wielkiej artystki.

Na Dalekim Zachodzie, za Oceanem, zmarła przed kilku dniami największa współczesna artystka dramatyczna polska, a jedna z największych i z najznakomitszych w świecie całym, Helena Modrzejewska-Chłapowska.

Śmierć jej okrywa żałobą sztukę dramatyczną polską, której najznakomitszą, najświetniejszą była Modrzejewska przedstawicielką. Dla nas zasłużoną tem więcej, że imię polskie wstawiła szeroko po za granicami Polski, na scenach prawie wszystkich większych miast europejskich.

Helena Modrzejewska urodziła się 1842 r. w Galicyi z artystycznej rodziny Bendów i wczesnie rozpoczęła karierę sceniczną, występując naprzód w teatrach prowincjonalnych, a następnie w teatrach lwowskim i krakowskim. Jej pierwsze występy zwróciły uwagę na nadzwyczajny, imponujący talent, który uderzał nawet w rolach, nieodpowiadających indywidualności młodej artystki. W całej pełni zabłysnął talent Modrzejewskiej na scenie warszawskiej, gdzie kreowała z ogromnym powodzeniem szereg postaci Szekspirowskich.

Wyszedszy następnie za mąż za Karola Chłapowskiego, wyjechała do Anglii, a opanowawszy w tym czasie język angielski, wystąpiła w 1880 r. w Londynie i występem swym zdobyła od razu imię znakomitej, świetnej artystki. Dalsza jej karyera w Anglii, a następnie w Ameryce, oraz szereg gościń w ojczy-

stych krajach, to jeden wielki pochód tryumfalny. Opromieniona sławą najznakomitszej artystki, wy-

razają się też demonstracje przed dziennikami młodotureckimi.



Ze wspomnień przedświątecznych: Stragany z wędlinami na Rynku krakowskim.